



BÓG KRÓL MIŁOŚĆ HONOR OJCZYŻNA
WIARA OJCZYŻNA TRADYCJA SZLACHTNOŚĆ WOLNOŚĆ

ORĘDZIE

Urbi et Orbi

Przesłanie Ognistych Wici

**Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I
do Przywódców Świata**

**a szczególnie do rządzących postkomunistycznym
państwem, nazywanym powszechnie
III Rzeczpospolita Polska**

**w sprawie ogólnoświatowej pandemii
z jednoczesnym
stanowiskiem Królestwa Polskiego-Lehii
w tej sprawie**

z 17 marca A.D.2021

Myszków

Królestwo Polskie-Lehii



My, Leh XI Wojciech Edward I z Dynastii Leszczyńskich, z Bożej łaski Król elekt Polski-Lehii Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego — starożytnej Lehii; Król Lachów, Lechów, Le[c]hitów, Sarmatów, Wenedów, Wandalów; Wielki Książę Litewski, Ruski, Kaszubski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernichowski, Śląski, Łużycki, Wenedyjski, Wielecki, Miśnieński, Milicki, Lutycki, Wielecki, Obotrycki; Książę Lotaryngii i Barrois, Książę Bari i Rossano; Pan i Dziedzic Lehii, Rusi, Ziemi Sambijskiej (Królewieckiej), Połabia, etc., etc., Protektor Słowiańszczyzny (szczególnie Moraw); Protektor Królestwa Francji, Księstwa Lotaryngii i Bar, Księstwa Bari i Rosano, Księstwa Toskanii, Księstwa Nowogrodzkiego, Wyspy Gotlandia, Królestwa Nowa Francja — Indiana (część USA — ex Wielka Luizjana oraz część Kanady - Quebec); Protektor Królestwa Merina (Madagaskaru) oraz Królestwa Jerozolimskiego wszem wobec i każdemu z osobna Przywódcy każdego skrawka na Ziemi, szczególnie skrawka nazywanego historycznie Le[c]hią a dzisiaj Polską, wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, osobliwie Wielebnym w Bogu, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym, Szlachetnie Urodzonym, Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom i wszystkiemu Rycerstwu, tudzież Hetmanom, Regimentarzom, etc., Uprzejmie i Wiernie Nam asystującym z Bożą Łaską Królewską, ale też wszystkim szlachetnym Polakom — Le[c]hitom, którym los Ojczyzny i Dobro Świata leży na sercu, ślemy w formie Patentu — Listu Otwartego Przesłanie dotyczące problemu czy raczej zagadnieniu ogólnoświatowej pandemii, wyrażając jednocześnie Stanowisko Królestwa Polskiego-Lehii w tej sprawie.

*(...) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam,
że nadchodzi godzina, nawet już jest,
kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego,
i ci, którzy usłyszą, żyć będą.*

*Jak Ojciec ma życie w sobie samym,
tak również dał to Synowi:
mieć życie w sobie.
Dał Mu władzę wykonywania sądu,
ponieważ jest Synem Człowieczym.*



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021



Szanowni Przywódcy każdego państwa na Ziemi!

Szanowni Przywódcy III Rzeczypospolitej Polskiej!

Czcigodni Radcowie, Urzędnicy Królestwa Polskiego!

Czcigodni Poddani Królestwa Polskiego-Lehii!

Szanowni Polacy!

Rzeczniejsze Orędzie, w myśl dobrego zwyczaju, że brudy należy prać we własnym domu, winno być skierowane do rządzących Polską na dzień 17 marca 2021 roku w III Rzeczypospolitej Polskiej (dalej III RP), a więc do:

Szanownego Prezydenta III RP Andrzeja Dudy
Szanownego Nadpremiera III RP Jarosława Kaczyńskiego
Szanownego Premiera III RP Mateusza Morawieckiego

Jednakowoż, wszyscy interesujący się sprawami publicznymi w Polsce i na Świecie zdają sobie sprawę, że powojenne, pojałtańskie rządy w Polsce, tak za czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) okresu lat 1944-1989, które możemy określić jako rządy polskojęzycznych, sowieckich Chazarów, chcących by ich nazywać Polakami lub w najgorszym przypadku Żydami (**nie każdy, kto wyznaje Talmud jest lub staje się automatycznie Żydem**), jak rządy po 1989 roku polskojęzycznych, anglosaskich Chazarów, chcących by ich nazywać Polakami lub w najgorszym przypadku Żydami (**to nie pochodzenie żydowskie jest ukrywane ale pochodzenie chazarskie**) - to rządy okupacyjne, narzucone Polsce Traktatami w Teheranie (1943), Jałcie i Poczdamie (1945) na zasadzie wszystko o Polsce bez Polaków.

Skoro tak, to nie ma większego sensu orędownąć wyłącznie do władz okupacyjnych, w pełni zależnych od mocodawców w Waszyngtonie, Londynie, Moskwie, czy w Izraelu.



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)



Mimo wszystko, w części II, skierujemy Nasze królewskie słowa do ludzi, służącym obcym, choćby, dlatego, by nie czuli się zwolnieni z odpowiedzialności.

CZĘŚĆ PIERWSZA — ORBI

W roku 2019 światowa masoneria wypowiedziała wielu Narodom Świata, w tym Narodowi Polskiemu, wojnę cywilizacyjną, hybrydową z użyciem broni biologicznej, genetycznej, chemicznej, elektronicznej wspieraną (jak to zwykle na wojnie) bronią medialną (propagandową).

Wojna ta, jest prowadzona, nie pod hasłem jakiś konkretnych interesów np. przestrzeni życiowej dla masonów, nie pod hasłem jakiejś konkretnej ideologii, ale całkowicie pod fałszywą flagą, bo pod przykrywką pandemii, czyli zarazy.

Fałszywa zaraza średnio śmiertelnym wirusem COVID'19 ma przykryć prawdziwą śmiertelną zarazę neobolszewizmu — BOLSZEWIA'19.

Czas rozejmu po II Wojnie Światowej skończył się i światowa Bolszewia chce ją dokończyć.

Masonerii światowej (czytaj pomocnikom Szatana na Ziemi) zamarzyło się wszechobecne panowanie nad Światem; zamarzyła się kolejna rewolucyjna próba wywłaszczenia Boga i Jego zwolenników (wyznawców) ze swej własności tj. z Ziemi i jej mieszkańców. Już nie burzuje i kułacy, ale każdy samodzielnie myślący, jest wrogiem tej rewolucji.

Dla nas chrześcijan wiadomym jest, że będzie to kolejna przegrana Szatana z Bogiem.

Z uwagi jednak na ilość zaciągniętych najemników przez Szatana, wydaje się, że kolejny raz wojna ta będzie bardzo krwawa. Ofiary będą po obu stronach. Jedni zginą, bo trzymają z Szatanem, inni, bo jak Judasz zdradzili Jezusa, jeszcze inni, bo przyglądali się Złu i nie reagowali.

Wojna wirusowa sprowadza się do tego, że użyto broni biologiczno-genetyczno-chemiczno-elektroniczną, którą nazwano koronawirusem COVID'19 (na razie średniego rażenia), by ludziom wydawało się, że nie



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)



chodzi o prawdziwą wojnę ale o chorobę; że to choroba wywołuje nieszczęścia, a nie wojna i ci, co za nią stoją!

Jak kiedyś użyto HITLERA'39 tak teraz używają COVID'19. I jeden i drugi to przykrywka!

W końcu jest to jednak wojna XXI wieku, a Szatan, który nigdy nie walczy z otwartą przyłbicą udoskonalił taktykę!

Światowa masoneria, mając pod kontrolą spory kawał Ziemi, zamieniła Kulę Ziemią w arenę wojenną w Wielki Szpital Polowy. Czyli nie klasyczna wojna, gdzie walczą zdrowi ze zdrowymi, ale wojna niehonorowa gdzie walczą zdrowi z chorymi.

Niewidzialny, krążący wirus, krążący jak łapanka lockdown, maseczki, restrykcje, eksperymenty medyczne, mają osłabić przeciwnika. Mają osłabić jego wolę walki. Ostateczny cios planowany jest na później! Gdy ludzkość zostanie skutecznie oszołomiona! Przygotowana na rzeź!

Prezydentów państw, Premierów Rządów szybko zamieniono w Wielkich Szpitalników, którzy jak onegdaj Zakon Krzyżacki, mają za zadanie, wprowadzić w każdym zakątku Ziemi „Nowy Porządek Świata” pod hasłem „Nowy Ład”. Póki, co panoszy się „Totalny Bezład”!

Nikt nie pyta się mieszkańców Ziemi, co sądzą na temat „Nowego Ładu”?

Jak kiedyś ogniem i mieczem, tak teraz terrorem sanitarnym: wirusem i strzykawką zaprowadza się ten „Nowy (szatański) Ład”.

W skrócie ten masoński „Nowy Ład” na Ziemi ma mieć charakter wielkiego obozu koncentracyjnego, który w sposób „ręczny” ma kontrolować poprzez komendanturę obozową: populację, zamożność, zakres wolności (rodzaj wybiegu), ilość wolności indywidualnej (jako ograniczone prawo dostępu do dóbr i usług), zdrowie (jako prawo do nie chorowania), poglądy, etc.

Pamiętamy, że jedną z pierwszych czynności, której poddawano każdego więźnia obozowego w niemieckich obozach zagłady, który nie trafił z tych lub innych powodów do „łazni” z Cyklonem „B”, a stamtąd wprost



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)



do krematorium, było wytatuowanie więźniowi numeru na ręce. Odtąd więzień nie był Człowiekiem, ale Numerem. Ta niezmywalna identyfikacja więźnia była swoistym piętnem Bestii.

Masoneria chce docelowo, wszystkie podbite narody widzieć jako „ecce homo”.
Raczej oczywistym jest, że pierwszym kandydatem na „ecce homo” jest Naród Polski.

Dzisiaj, w dobie nanochipów, w celu skutecznego wytatuowania więźniów, wystarczy odpowiedni zastrzyk. Nanochip jest nieusuwalny i jest swoistą broszą elektroniczną więźnia, służącą do ustalania w sposób ciągły miejsca jego pobytu, co je, jaki jest jego stan zdrowia (choroby), etc.
Masoneria chce traktować wyzutego wcześniej z człowieczeństwa, takiego więźnia, jak model na uwięzi lub wręcz jako chodzącego na uwięzi „drona”.

Bóg daje wolność, Szatan zniewala!

Zauważmy, że mimo powszechnej wiedzy o tym, że COVID'19 jest produktem ludzkim, spreparowanym w laboratorium biologiczno-genetycznym, obrona przed nim, nie poruszyła na świecie lepszego wyposażenia wojsk biologiczno-chemicznych ani uruchomienia nowej formacji wojsk genetycznych.

Wyobraźmy sobie, że naukowiec-szaleniec wynalazł wirusa zmieniającego człowieka (w sensie usposobienia, charakteru, etc.) w chodzące zwierzę np. posłusznego, wytresowanego psa, i chciałby zamienić wielu ludzi w takich posłusznym, wytresowanym ludzi z rozumem i mentalnością wytresowanego psa (aport!, przynieś!, do nogi!, leżeć!). Czy nie znalazłby w dzisiejszym świecie kupców na taki produkt?

A jeśli COVID'19 jest wyłącznie pretekstem, by dawać ludziom zastrzyki zmieniające ich DNA, a konkretnie ich świadomość, usposobienie, charakter, sposób rozumowania, etc?

Skoro zastosowano w tej wojnie całą siłę inżynierii społecznej (propagandy) w celu oglupienia i zdezorientowania zaatakowanych ludzi, to nasuwa się podejrzenie równe pewności, że właśnie z sytuacją wyżej opisaną mamy do czynienia.

Apelujemy, więc do Przywódców Świata: opamiętajcie się!



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com [Korona Królestwa Polskiego](#)



Ludzi możecie oszukać ale nie Gospodarza i Właściciela - Stwórcy Ziemi, na której mieszkacie!

Opamiętajcie się, bo Wasz i Waszych bliskich los będzie tragiczny! Będzie podobny do mieszkańców Sodomy i Gomory!

Sami wpadniecie w sidła, które zastawiacie na innych!

Przestrzegamy Was i nawołujemy do zaprzestania kontynuacji wojny z ludzkością!

Wycofajcie się póki czas!

A czasu jest niewiele!

Bóg nie pozwoli niszczyć swojej własności i niszczyć Człowieka, którego stworzył na swoje podobieństwo.

Nie pozwoli niszczyć Człowieczeństwa — swej Boskości - w człowieku!

Próbując niszczyć Człowieka lub Człowieczeństwo próbujecie zniszczyć Boga!

Sami wiecie, że jest to niemożliwe! (...a bramy piekielne Go nie przemogą!).

Zwróćcie dobrowolnie ludziom, jak najszybciej, skradzione im Człowieczeństwo!

Przeklinamy waszego Mistrza — księcia Ciemności i kłamstwa: apage Satanas!

Przekniemy i Was, gdy się w porę nie opamiętacie!

Czas najwyższy zaprowadzić na Ziemi nie Nowy Ład ale Stary (od początku Stworzenia Świata) Boży Ład, nie prawo Szatana ale Prawo Boże, nie państwa Szatana (demokracja liberalna z partiami politycznymi ale Państwa Boże — Chrześcijańskie Królestwa.

Już obecnie zamieniliście życie wielu ludzi na Ziemi w piekło!

Wasze tzn. światowej masonerii dalsze rządy wręcz gwarantują ludziom piekło na Ziemi.

Dlatego zrobimy wszystko, jeśli sami się nie opamiętacie, by Wasze rządy na Ziemi dobiegły końca!

— *Zabraliście się z nami do wojny, to ją będziecie mieli!*



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)



CZĘŚĆ DRUGA — URBI

Powyższe orędzie - apel dotyczy też polskich władz a szczególnie polskiego Rządu vel Sonderkommanda. Co to za Rząd, który dokonuje ludobójstwa na swoich obywatelach i urządza im piekło na Ziemi.

W tym przypadku nie możemy poprzestać na apelu, bo wielokrotnie, bezskutecznie zwracaliśmy się do przedstawicieli III RP o ustąpienie!

Dość dalszej okupacji Polski!

W tym miejscu, jako memento, posłużymy się tekstem Józefa Ignacego Kraszewskiego z 1876 roku z powieści pt. „Stara Baśń”.

Powieść ta dotyczy szczególnego okresu Wielkiej Le[c]hii, gdy plemiona słowiańskie zostały skłócone przez Niemców. Jedne współpracowały z Niemcami, by niszczyć te, które nie chciały z Niemcami mieć nic wspólnego.

Le[c]h IX Waleczny, panujący na Słowiańszczyźnie w latach 800-824, przed śmiercią, mając 21 synów podzielił Słowiańszczyznę na 20 księstw lennych oraz jedno księstwo senioralne w okolicach Kruszwicy. Można przyjąć, że był to eksperyment ustrojowy (pierwsze rozbięcie dzielnicowe) powtórzony w 1138 roku za Bolesława Krzywoustego.

Nie znamy motywów tej nagłej zmiany ustrojowej.

Może Le[c]h IX obawiał się walki o tron, może były inne przyczyny? Tego nie wiemy.

Na Seniora wybrano Pompiliusza I (824-830), po którym tron senioralny objął Pompiliusz II Zbrodniczy zwany „Chwostkiem” (824-840). Rezydował on w Gieczu i Kruszwicy.



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021



Pompiliusz II ożenił się z Niemką Brunhildą, pochodzącą z Saksonii - ex słowiańskiej Sarnii, podbitej wcześniej przez Niemców – Sasów, w formule ludobójczej tj. ogniem i mieczem.

Pompiliusz II nagłą voltą, bez kultywowania tradycji wiecowej i współrządzenia z kmieciami, postanowił zamienić swe królestwo federacyjne, a docelowo całą Słowiańszczyznę w kooperanta Niemiec.

Pod wpływem żony Niemki zaczął stosować niesamowity ucisk poddanych i sprawować rządy despotyczne. Dwóch swoich synów wysłał do Saksonii w celu przygotowania ich do rządzenia na modłę saksońską (sic!), zapewne dając ich jako zakładników, pozwalając się wcześniej zhołdować.

Tak nie można było jednak rządzić w Le[c]hii poddanymi!
To wiec wybierał władcę i wiec mógł go zmienić!

Wolni Le[c]hici – wolni kmiecie, z rodu Myszków, postanowili rozmówić się ostatecznie z Pompiliuszem II, którego okoliczna, uciemiężona ludność zaczęła w międzyczasie nazywać „Chwostkiem” (zapewne od chwastu).

Oto co pisze na ten temat Kraszewski w „Starej Baśni”, opisując wizytę przedstawicieli Myszków na Grodzie „Chwostka” po dokonanej mordzie na okolicznych kmieciach:

„Wrotami wchodziła poważna gromada starych ludzi, poubieranych świątecznie — kołpaki na głowach, obuszki u boku, miecze u pasa. Chwost zmierzył ich i policzył oczyma, którzy byli. Tych, do których miał ząb, nie znalazł, bo ich gromada na zamek puścić nie chciała, a kneź ich najmilejby był powitał, aby na wieżę posadzić.

Śmiało szła ta garść ludzi, trzymając się razem. Od mostu i wrót do przedsienia, gdzie kniaź siedział w boki się podpartszy — był kawał drogi.

Chwost na nich począł patrzeć, oni na niego. Szli krokiem mierzonym z głowami podniesionemi, oczy w nim topiąc śmiało — on też nie ustępując im, niezłękniomy, tak samo się w nich urągliwie wpatrywał. Nim do siebie przemówili, nim ci się mu pokłonili, nim on im oddał pozdrowienie, nim słowo zamieniono, już sobie wzrokiem z obu stron wszystko to niemal powiedziano, co na sercu leżało.

Kmieciów oczy mówiły, że ze skargą szli i z żalem, pewni swojego prawa — wzrok knezia szyderski





i gniewny odpowiadał wręcz, że ich precz odepchnie.

Tak czasem w lesie, dzikich zwierząt dwoje, nim się rzucą na siebie, oczyma się mierzą, odwagę sobie chcąc odebrać niemi.

Szli. — Na przedzie gromady starszy z Myszków postępował, średniego wieku mąż, wyrosły jak dąb, ramion szerokich z głową kudłatą i brodą czarną rozwianą. Rękę trzymał za pasem, a u pasa toporek miał i mieczyk. W niego patrząc jak na wodza szli inni.

Gdy się wreszcie przybliżyli do przedzenia, Myszek trochę głowy pochylił, kołpaka dotknął i ręką pozdrowił. Kneź ledwie się ruszył, już mu gęba z gniewu drżała.

— Myśmy tu do was przyszli — odezwał się Myszek — po sprawie, po starej kmiecej sprawie. Chcecie nas posłuchać?

— Mówcie... Słucha się przecie wszystkiego i kruków gdy kraczą, i puchaczów gdy huczają, i psów gdy wyją — zobaczymy waszego głosu.

Myszek po swoich rzucił okiem i zobaczył, że stali niezłęknieni wcale.

— Żle z nami poczynacie — odparł — równając nas ze zwierzęty, ludziesmy przecie jako wy.

— Jako ja? — rozśmiał się kneź — toście wy źle poczęli, bo ja tu równych nie znam, krom mojego rodu.

— Znacie czy nie — odparł Myszek — a czuć ich trzeba będzie. Jeszcze my dziś do was ze słowem przychodzimy, może być rada nie zwada...

Nam kneź i wódz potrzebny, dla tegośmy waszych posadzili na grodzie i daliśmy im czasu wojny moc nad sobą. Chcieliśmy, aby kneź u nas silny był przeciw wrogów naszych, i ziemi nam bronił. Ale nie natośmy mu siłę dali, aby nam karki nią łamał. Wy kneziu o tem zapomnieliście, a chcecie nas zakuć w niewolę. A no — my ci się nie damy. Mówiemy ci — porzucicie to lepiej, a idźcie z nami na jedną rękę.

Zamilkł Myszek. Chwost, który słuchając, cały wrzał i rzucał się, wstał z ławy, rozprostował się i począł śmiać ze złości. Było to jego zwyczajem. Białe zęby wyszczerzył, po wargach mu piana ciekła... pięść podniósł do góry.

— Wy mnie rozumu uczyć będziecie! wy? krzyknął. Wyście to mnie tu posadzili, gdzie ja siedzę.

Na grodzie tym ojciec mój, dziad i pradziad i praszczury moje siedzieli, a siłę tę dzierzyli, którą ja mam i z której na włos nie puszcę. Wam się po staremu dzikiej swawoli zachciewa, a ja tej nie dam — chcę posłuchu i będę go miał.

Myszek i drudzy wystuchali cierpliwie.

— My ci w sprawiedliwych rzeczach posłuchu nie odmawiamy — zaczął Myszek. — Co słuszna dajemy, a no na niewolę niemiecką obrócić się nie damy. Wam to smakuje co się u nich dzieje, bo to naród





łupieżki, a kędy wojna, tam musi być niewola. My wojny nie lubimy, bronimy się gdy nas napadają — to mus, a nikogo nie pastujemy, ale swobodę miłujem. Granice u nas spokojne.

Kneź stał, jakby nie słuchał, oczyma ich liczył.

— Co więcej? — zapytał.

— Twoje smerdy i dworaki naszą młodzież zabierają, dziewczom i niewiastom gwałty czynią, stada z łąk zagarniają, spasają stogi, wypalają lasy, pola niszczą, tego my nie ścierpimy. Masz wyznaczonej ziemi dosyć. Chwost się po podsieniu przechadzał, czasem o słup oparł, to znów chodził.

— Co więcej? — zapytał.

— Więcej? — wtrącił drugi z Myszków — który od dawna się już poruszał, jakby mówić chciał — i buchnął teraz nagle. Więcej? gdyby się nam usta otworzyły i wszystko przez nie poszło co w nas siedzi, na długo by stało. A kto tu na tym grodzie naszą bracią popoił, odurzył, że się pozarzynali i trupy ich jak psów do jeziora kazał rzucać. A mało u ciebie naszych w lochu pod wieżą gnije i zgniło?

— Ja ci powiem więcej — zakrzyczał trzeci — ty z niemcami, wrogami plemienia naszego trzymasz za jedno. Od nichś sobie zdradną dziewczkę wziął — do nich ślesz, z nimi się wączasz. My to wiemy, my wiemy!

I rękę podniósł groźnie.

W tłumie gwar się rozpoczynał coraz żywszy, każdy się z mową wrywał i słowa leciały nieopatrzone, a pięści ścieśnione występowały po nad głowy — kneź chodził, słuchał, zębami zgrzytał i śmiał się. Oczyma na stojącego w dali smerdę rzucał jakoś dziwnie.

Tuż za gromadą kmieci, po jednemu sunąc zaczęli się ludzie, skupiać i obsadzać przejście z tyłu. Wszyscy z oszczepami i topory. Z początku w gorączce nikt nie zważał na to, aż Myszko obejrzawszy się i obaczywszy ten zastęp, odezwał się.

— Cóż to ma znaczyć? czy i nas myślisz tu zabrać w niewolę? Myśmy tu przyszli do ciebie od wiecu, z woli mirów, a stanie się nam co, będzie z tobą gorzej jeszcze.

Nie odpowiadając nawet na pytanie, Chwost krzyknął do Smerdy.

— Wiązać ich! dyby i pęta! — to moja odpowiedź.

Lecz nim czern zdołała się rzucić na nich, już Myszko wpadłszy do przedsienia, chwycił knezia za bary. Jęli się mocować to w jedną to w drugą zataczając stronę. Czeladź zamiast bronić, stała onieśmielona tem zuchwałstwem.

Wśród ciszy słyhać było tylko sapanie obu i miotane przekleństwa, po tem łomot, gdy na dyle, któremi był wyłożony pomost podsienia, padli oba. Kneź był pod spodem, Myszko siedział na nim, gniotąc go.

Działo się to przeciw drzwi samych, które się nagle otwały i biała pani z rozpuszczonym włosom wbiegła





z krzykiem nóż trzymając w ręku. Pochyliła się nad Myszkiem i poczęła mu szyję rzezać, aż krew na słupy trysnęła. Rzucili się kmiemie ratować go i wnet powstała wrzawa ogromna, bo z tyłu nadbiegła dwornia z wraskiem na nich.

— Bij! morduj! życia nie dawaj! wołano.

Kmiecie bronili się dzielnie. Myszek, któremu krew się z szyi lała, zerwał się i stanął na nogi, odcinając jeszcze, drudzy też odbijali razy, ale widząc przewagę, w kupę się zbili i szli nazad ku wrotom, broniąc pachołkom. Na całym grodzie krzyk powstał straszny, tuż i strzały świstać poczęły. Ludzie co na wieży byli i w dziedzińcu, nie śmiejąc zbliżyć się do zrozpaczonych kmiemie, strzelali z góry i z dala, kamienie z proc na nich ciskali, a strzały więzły tu i ówdzie w twarzach i szyjach. Krew ciekła obficie. Jednakże dopadła gromadka do wrót zapartych, nacisnęli je i wyłamali. Padły z trzaskiem waląc się na ziemię. Tuż u mostu dwornia jeszcze kupą stała, co z kmiemiami przybyła, zobaczywszy swych panów w niebezpieczeństwie, posunęła się w obronie ich, wołając i krzycząc żałośliwie. Z jednej i drugiej strony walczone zacięcie, tu była kupka niewielka, tam motłoch bez wodzów niezdarny. Nie gotów do waśni, bo się jej nikt nie spodziewał, a życia tak bardzo nastawiać nie miał ochoty — głośno ujadał tylko, a nie nacierał zbyt silnie. Więcej czynił wrzawy niż ran. Sam Chwost biegł z niemi, ale późno się zerwał. Gawiedź nie potrafiła kmiemie odciąć od ich koni i czeladzi, tak, że wśród tego zamętu dopadli broniąc się do hac, do mostu i do koni — a tu gdy raz się znaleźli i dosiedli ich, Myszek skrawiony pięść tylko podniósł i krzyknął. — Zabraliście się z nami do wojny, to ją będziecie mieli!”

Dalsza historia jest następująca: pod pozorem szykowanego a nieuzasadnionego według „Chwostka” buntu przez kmiemie, zaprosił on wraz z żoną - Niemką wszystkich stryjów — książąt mu podległych z synowcami na Zjazd do Kruszwicy w roku 840.

Na Zjeździe tym wszystkich lub prawie wszystkich książąt z synowcami Pompiliusz II wraz z żoną zamordował poprzez śmiertelne otrucie.

Wówczas to plemię Myszków z nad Warty postanowiło rozprawić się ostatecznie z „Chwostkiem” i jego żoną.

Zapłonęły Ogniste Wici.

Co było dalej — polecamy lekturę!





W podobnym tonie jako pochodzący z miasta Myszków i czując się współplemieńcem historycznych Myszków, na których Ziemi Nasi przodkowie żyli od co najmniej 1799 roku, zwracamy się do dzisiejszych „Chwostków”:

— *Zabraliście się z nami do wojny, to ją będziecie mieli!*”

Nakazujemy rozpalać Ogniste Wici!

Sursum Corda!

Victoria in Jesu Christo!

Dano 17 marca A.D.2021 w mieście Myszków, na Ziemi Myszków Korony Polskiej-Lehii, w Szóstym Roku Naszego Panowania.



Leh XI Wojciech Edward I Rex Electus Poloniae-Lehiae



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

XIV



**WPIS Nr 10/03/2021
DO METRYKI KORONNEJ
z 17 marca A.D.2021**
www.metrykakoronna.org.pl



www.sejmwalny.org.pl

www.królpolski.org.pl



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)



A.D.2020 - A.D.2033

Lata Łokietkowe

Zjednoczenia Ziem Korony Królestwa Polskiego



**20 stycznia A.D.1320 – Koronacja Władysława Łokietka na Króla Polski
po 182 latach tzw. rozbitcia dzielnicowego.**



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

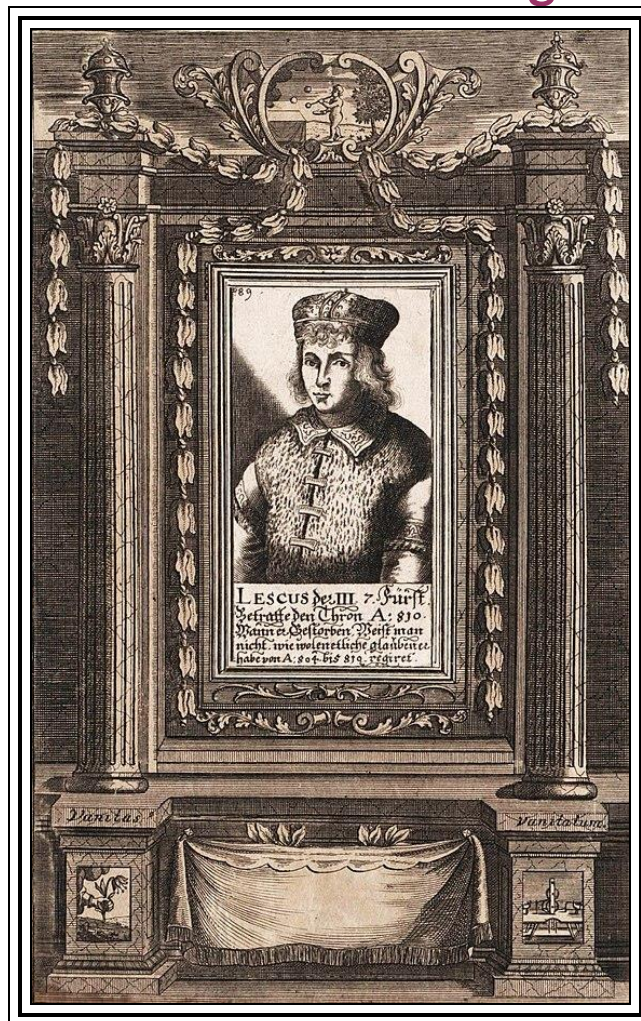
www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)

XVI



A.D.2021

Rok Leha X Dzielnego



1100 rocznica śmierci Leha X (921-2021)



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)

XVII



MMXXI



Komunikat królewski z dnia 17 marca A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: korona.krolestwa.polskiego@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego](#)